



DZIESIĄTEK RÓŻAŃCA ZA MISJE

Pokój i Dobro!

Zapraszamy do uczynku miłosierdzia, co do duszy! W Polsce mamy piękną tradycję Apelu Jasnogórskiego.

Połączmy się duchowo z naszą Matką Królową Polski o 21.00 i ofiarujmy Jej jedną różę, dziesiątek różańca za misje i misjonarzy.

Zachęcamy do wspólnej modlitwy różańcowej w rodzinach.



Uroczystości w misji Franciszkańskiej w Peru

O. JACEK LISOWSKI OFMConv, MISJONARZ Z PERU



Uczestnicy uroczystości

5 grudnia 2023 r. w Chimbote (Peru), w Domu Rekolekcyjnym „Paz y Bien”, miała miejsce konsekracja pierwszego kościoła pod wezwaniem Błogosławionych Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego. W tym czasie odbył się również i Kongres Błogosławionych Męczenników Diecezji Chimbote pod hasłem: „Być świętymi w czasach przemocy”. Dzień wcześniej poświęcono klasztor w Pariacoto. Uroczystości zbiegły się z ósmą rocznicą beatyfikacji męczenników.

Wśród biorących udział w tych wydarzeniach, należy wymienić o. Generała Zakonu Carloza Trovarelli, o. Prowincjała Mariana Gołęba oraz o. Bpa Stanisława Dowlaszewicza, ponadto panią Ambasador RP w Limie Magdalenę Śniadecką-Kotarską, o. Postulatora Generalnego Zdzi-

śława Kijasa, a także Asystenta Generalnego ds. Misji o. Dariusza Mazurka, braci z Paragwaju, Niemiec, Polski, pana Zbigniewa Strzałkowskiego i panią Romanę Wysoczańską oraz wiernych z parafii z Limy.

Podczas Mszy św., której przewodniczył ordynariusz Diecezji Chimbote

ks. bp Angel Ernesto Zapata Bances, dokonano uroczystej konsekracji kościoła. Budowa świątyni mogła być zrealizowana w krótkim czasie głównie dzięki pomocy i zaangażowaniu ojca Grzegorza Adamczyka, który jest administratorem centrum rekolekcyjnego z ramienia wspólnoty Chimbote.

Franciszkański Obóz Młodzieżowy

o. ŁUKASZ SSEMAKULA MEŻYK OFMConv, MISJONARZ Z UGANDY

Od 2 do 6 stycznia 2024 roku odbył się w Kakooge Franciszkański Obóz Młodzieżowy FRANCISCAN YOUTH CAMP.

Ponad dwieście młodych osób z naszych ugandyjskich parafii z Kakooge, Matuggi i Munyonyo miało możliwość przeżyć błogosławiony czas przy Panu zgłębiając tajemnicę posłania ("Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie!" Mt 10,16).

Codzienna Eucharystia, adoracja JHS, uwielbienia, sport i kreatywne atrakcje urozmaiciły spędzony czas. Tegoroczne prelekcje ogniskowały się w tematyce: przebaczenie, Boża Miłość, szacunek i odpowiedzialność, sukces przez pracę, relacje, obraz samego siebie, zagrożenia handlem ludźmi.

Animującym spotkaniem była grupa ewangelizacyjna „NET Ministries” z diecezji Masaka oraz bracia z naszej delegatury ugandyjskiej. ■



Fot. Archiwum

Uczestnicy Franciscan Youth Camp



PRZEKAŻ SWOJE 1,5%

KRS 0000397954

Cel szczegółowy: MISJE 23

Franciszkanie już od pierwszych lat swojego istnienia prowadzą działalność misyjną. Również dzisiaj Krakowska Prowincja Franciszkanów prowadzi misje w Ameryce Południowej: w Boliwii, Peru i Paragwaju, w Azji – w Uzbekistanie, w Afryce – w Ugandzie oraz w Europie na Ukrainie. Prócz pracy duszpasterskiej, głoszenia Słowa Bożego i udzielania sakramentów misjonarze podejmują projekty socjalne, które wpływają na poprawę jakości życia mieszkańców krajów misyjnych.

W Paragwaju, w miejscowości Guarambare franciszkanie prowadzą szkołę parafialną oraz filię uniwersytetu, a od niedawna również jadalnię „Marcelino chleb i wino”, która wydaje posiłki dla ponad stu ubogich dzieci.

W Peru, w Pariacoto – miejscu znanym dzięki błogosławionym męczennikom – o. Michałowi Tomaszewi i o. Zbigniewowi Strzałkowskiemu – znajduje się szkoła wyrównawcza dla dzieci ze szkoły podstawowej, które z różnych powodów nie radzą sobie w szkole publicznej.

W Ugandzie najnowszym projektem misyjnym jest Szkoła Zawodowa im. św. Jana Pawła II w Kakooge. Młodzież uczy się w niej zawodów, takich jak: rolnicy, stolarze, sekretarki, krawcowe, kucharki czy ślusarze. Będzie mogła wtedy utrzymać siebie i rodzinę.

W Boliwii, w miejscowości Sucre, misjonarze prowadzą centrum charytatywne dla dzieci z rodzin biednych i potrzebujących. Pomoc otrzymują tam też osoby starsze. W placówce codziennie wydaje się około stu obiadów.

Realizacja wszystkich tych projektów możliwa jest dzięki ofiarności Przyjaciół Naszych Misji Franciszkańskich.

Od kilku lat dzięki współpracy Sekretariatu Misyjnego z Fundacją Brat Słońce istnieje możliwość przekazania, przez ostatnie lata było to 1%, a od ubiegłego roku 1,5% dla misji franciszkańskich. Otrzymane z tego tytułu kwoty przeznaczone są (zgodnie z odpowiednią ustawą) na tworzenie muzeum misyjnego oraz wydawanie publikacji i materiałów o życiu ludzi z krajów misyjnych, takich jak nasz Biuletyn Misyjny, dzięki któremu jeszcze więcej osób może poznać nasze misje oraz wspomóc je materialnie.

W rozliczeniu podatkowym należy wpisać numer **OPP – KRS 0000397954**, a jako cel szczegółowy wpisać **MISJE 23**.

Dom św. Antoniego w Sucre

BR. JONHATAN, OFMConv, BOLIWIA; o. DARIUSZ GACZYŃSKI OFMConv, SEKRETARZ MISYJNY

Dom św. Antoniego w Sucre to dzieło charytatywne, które jest kontynuacją pomocy udzielanej przez franciszkańskich misjonarzy w Boliwii już w latach 80. ubiegłego wieku. Wówczas jeździli oni z podobną pomocą na peryferia miasta, ale przede wszystkim gromadzili przy parafii (położonej w centrum miasta) dzieci, które spędzały swój dzień na pobliskim placu targowym. Wiele z nich zarabiała na utrzymanie swojej rodziny czyszcząc buty, czy oferując swoją pomoc przy noszeniu zakupów. Inne spędzały czas na ulicach, pozostając bez opieki rodziców.



Fot. Archiwum

Misjonarze przygotowywali dla nich poczęstunek, pokazywali przeżroczka, prowadząc przy tym katechezę, a także udostępniali podwórkę przy kościele, które służyło dzieciom do wspólnych gier i zabaw. W roku 2005 misjonarze wybudowali dom, który do dziś służy dzieciom i ubogim jako „Casa San Antonio”. Nieprzypadkowo to właśnie św. Antoni został wybrany na patrona tego miejsca, ponieważ znany jest również jako orędownik ubogich i patron dzieł charytatywnych.

W czasie pandemii w „Domu św. Antoniego” w Sucre, w Boliwii narodziła się nowa inicjatywa „La Olla Común”, czyli „Wspólny garnek”. Głównie chodziło o to, aby dotrzeć do głodujących rodzin z pożywieniem. Ta inicjatywa nie tylko zaspokajała podstawowe potrzeby, ale stworzyła także sieć solidarności, która zjednoczyła społeczność w czasach wielkiej niestabilności.

Obrazy osób otrzymujących torby z jedzeniem stały się wizualnymi świadectwami umiejętności połączenia sił w celu przezwyciężenia przeciwności losu.

To w dużej mierze przyczyniło się do odrodzenia „Domu św. Antoniego”, który stał się jadalnią dla dzieci i osób starszych.

Wraz z nadejściem roku 2023 „Dom św. Antoniego”, napisał nowy rozdział w jego historii. Po tymczasowym zamknięciu i przezwyciężeniu trudności narzuconych przez pandemię, drzwi jadalni otworzyły się na nowo. Są wydawane posiłki dla dzieci ulicy, osób czyszczących buty, ulicznych sprzedawców gazet i osób starszych. Jadalnia stała się przestrzenią życiową zapewniającą nie tylko żywność, ale także wsparcie i schronienie.

Cały ten wysiłek jest możliwy dzięki solidarności wielu ludzi, a przede wszystkim dzięki hojnym darowiznom i Bożej Opatrzności.

„Dom św. Antoniego” stał się świadectwem, że życie we współpracy i dzieleniu się jest w stanie sprostać nawet najtrudniejszym wyzwaniom. Darowizny i wsparcie pozwoliły rozbudować dom, aby służył jak największej liczbie najbardziej potrzebujących. ■



Do powstania świątyni przyczyniły się także ofiary składane podczas akcji wyjazdowych z męczennikami. Celebracja była wielkim świętem dla wiernych związanych z tym miejscem, których grono stale się powiększa.

Po południu tego samego dnia, w auli Katolickiego Uniwersytetu ULADECH-Chimbote, odbył się pierwszy kongres poświęcony pamięci Błogosławionych Męczenników Diecezji Chimbote.

Uczestnicy mogli wysłuchać referatów, których tematyka wprowadzała w kontekst polityczno-społeczno-eklezjalny męczeństwa błogosławionych a także zapoznać się z rolą błogosławionych w drodze do świętości każdego chrześcijanina. Referat na ten temat wygłosił o. Zdzisław Kijas.

W międzyczasie świadkowie życia męczenników podzielili się swoimi świadectwami, wszyscy kilkakrotnie z entuzjazmem odśpiewali hymn beatyfikacji.

W Pariacoto, dzięki talentom budowlanym miejscowej wspólnoty, przebudowano znaczną część dawnego klasztoru, pozostawiając część użytkowaną na co dzień przez błogosławionych męczenników w celu utworzenia muzeum.

Po Eucharystii, której przewodniczył i wygłosił słowo fr. Carlos Trovarelli, poświęcono i zainaugurowano oficjalnie część mieszkalną.

Równocześnie, dokonano również otwarcia wystawy poświęconej męczennikom z Pariacoto, którą ufundowała Ambasada RP w Limie, a której kopię przekazano również do Chimbote.

Należy też wspomnieć, że środki na przebudowę klasztoru i dostosowanie go do potrzeb rozwijającego się kultu błogosławionych pochodziły głównie z Polski, od ofiarodawców, którym postaci męczenników są szczególnie bliskie.

Dziękujemy Panu Bogu za ten czas wspólnych celebracji i prosimy Błogosławionych Męczenników Diecezji Chimbote o wstawiennictwo, by przyniosły one dobre owoce duchowe. ■



www.misje.franciszkanie.pl/gift

Pokój i Dobro!

Drodzy Przyjaciele Misji zapraszamy Was na naszą stronę z podarkami misyjnymi www.misje.franciszkanie.pl/gift

Jest to nowa możliwość wsparcia naszych misji franciszkańskich poprzez „zakup” produktów przywiezionych przez misjonarzy z krajów, w których posługują.

Nie mamy cen, a wszystko co tutaj znajdziecie możecie otrzymać za złożoną ofiarę.

Już teraz bardzo serdecznie Wam dziękujemy za okazaną dobroć!

Katecheza w naszej misji w Pariacoto

O. BOGDAN PŁAWECKI OFMConv, MISJONARZ Z PERU

Jestem wdzięczny za możliwość podzielenia się z wami moimi doświadczeniami z katechezy w Peru. W tym kraju, gdzie wiara jest żywa, wręcz żywiołowa i różnorodna, katecheza jest ważnym elementem formacji chrześcijańskiej. W jednym przypadku uczy podstaw wiary, w innym porządkuje wiedzę religijną, a jeszcze w innym pomaga ludziom dojrzewać do osobistej wiary i miłości do Boga i bliźniego.



Fot. Archiwum

W tym artykule chciałbym opowiedzieć wam o tym, jak wygląda katecheza w różnych miejscowościach (93 wspólnoty), naszej misji w Pariacoto, jakie są jej wyzwania i radości, z jakimi spotykamy się w pracy katechetycznej, jak radzimy sobie z nimi i jak Duch święty nas wspiera i prowadzi.

Zjawisko katechezy w naszej misji jest wielowarstwowe, złożone i niejednorodne, ponieważ musimy uwzględniać różne realia geograficzne, kulturowe i społeczne. Dla człowieka, którego myślenie jest ograniczone przez codzienne problemy związane z przetrwaniem, trudno jest zrozumieć głębszy sens wiary i życia chrześcijańskiego. Dlatego katecheza musi być dostosowana do poziomu intelektualnego i duchowego odbiorców.

Cykl katechetyczny w naszej parafii trwa najczęściej od marca do początku grudnia, zgodnie z kalendarzem roku szkolnego. Jest to czas intensywnej pracy dla katechetów, którzy muszą dostosować się do różnych warunków i potrzeb wspólnot. Nie ma jednego schematu ani programu, który pasowałby do wszy-

stkich. Trzeba brać pod uwagę poziom edukacji, kulturę, tradycję, środowisko i sytuację rodzin uczestników katechezy.

W misji w Pariacoto mamy pod opieką ponad 90 wspólnot rozrzuconych na przestrzeni porównywalnej z terytorium Zakopanego.

Niektóre z nich są łatwo dostępne drogą asfaltową, inne oddalone od centrum parafii i nie mają łatwego dostępu do szkoły, mediów czy innych źródeł informacji, wymagają kilku godzin jazdy po drogach szutrowych, lub pieszej wędrowki po górach. Niektóre mają stałą obecność misjonarza, inne odwiedzamy raz na miesiąc lub rzadziej. Niektóre mają dobrze utrzymane kaplice i sale katechetyczne, inne korzystają z prowizorycznych pomieszczeń lub pleneru. Niektóre mają grupy kilkudziesięciu dzieci lub młodzieży, inne liczą po kilka osób...

Nie można porównywać sytuacji w Pariacoto z tą w Yautan czy Cachipampa (doliny dorzecza), a już na pewno nie z tą w Cochabamba (miejscowość w górach).

Każde miejsce ma swoją specyfikę, kulturę, wartości i problemy. Ludzie żyją w różnych warunkach i mają różne możliwości. Dzieci z niektórych miejscowości muszą iść kilka godzin do szkoły, inne mają łatwiejszy dostęp do edukacji. Niektóre są otwarte na dialog i współpracę, inne są zamknięte i nieufne. Niektórzy żyją w ubóstwie i izolacji, co ogranicza ich horyzonty i aspiracje. Inni są narażeni na wpływ sekt protestanckich, które wykorzystując biedę i niewiedzę ludzi, oferują im fałszywe obietnice i łatwe rozwiązania, aby ich pozyskać i w ten sposób zniekształcają nasze przekazywanie wiary.

Do tego należy uwzględnić rodziny rozbite, matki samotnie wychowujące dzieci i w konsekwencji brak pokoleniowego przekazu wiary, który naturalnie dokonuje się w rodzinie. Te i podobne warunki życia ludzi na misji wpływają także na ich sposób myślenia, postrzegania rzeczywistości i wartościowania. Świadomi tych zagrożeń staramy się pokazywać prawdę Ewangelii, która jest drogą do pełni życia.

Usiłujemy zatem dostosowywać się do tych różnic i szukać najlepszych rozwiązań dla każdej sytuacji. Dlatego katecheza staje się nie tylko nauczaniem religijnym, ale także sposobem na integrację, budowanie więzi i rozwijanie umiejętności życiowych.

W każdym z tych miejsc staramy się zapewnić jak najlepszą jakość przygotowania do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej: chrztu, pierwszej komunii i bierzmowania. Dzieje się to rotacyjnie (na przemian: jeden rok w jednym miejscu, a kolejny rok w innym), prócz 3 miejscowości, gdzie nasza obecność jest stała.

W tym roku zorganizowaliśmy i przeprowadziliśmy katechezę pierwszokomunijną w 7 miejscowościach i katechezę bierzmowania w 3 miejscowościach. Jest to o tyle istotne w warunkach duszpasterskich naszej misji, że zdarza się bardzo często, (za często), sytuacja sprawowania Eucharystii z uczestnictwem wielkiej liczby ludzi, minimalnego uczestnictwa w komunii św. i w ogóle świadomości potrzeby tego sakramentu. Czasami wielkie fiesty na setki osób i nikt do komunii.

To bolesne, gdy ludzie nie doceniają daru obecności Chrystusa w chlebie życia, bo to oznacza, że nie mają pełnej więzi z Chrystusem i Kościołem. Dlatego, kiedy w jakiejś wspólnotce są dzieci i młodzież przygotowani do sakramentu komunii, jest nadzieja, że chociaż oni będą uczestniczyli w Eucharystii w pełnym tego słowa znaczeniu.

A moim największym marzeniem jest to, żeby ludzie na misji odkryli radość komunii z Bogiem i z sobą nawzajem. Dlatego nasza praca formacyjna skierowana do dzieci i młodzieży byłaby niemożliwa bez pomocy nauczycieli i katechistów. Oni są naszymi współpracownikami i świadkami wiary, bo to oni, dużo lepiej niż my, znają środowisko i ludzi i mają bezpośredni dostęp do katechizowanych. Na nich się opiera główny ciężar całego przedsięwzięcia.

Niestety często musimy zmieniać plany katechezy z powodu rotacji personelu szkolnego, bo są to najczęściej nauczyciele „mianowani” (contratados - praca na umowę na jeden rok w danym miejscu).

Właśnie z powodu ww. czynników nie mam jednego schematu ani metody, która pasowałaby do wszystkich i byłaby niezmienna.





Fot. Archiwum



Praktycznie każdego roku trzeba zaczynać od nowa, a nawet w ciągu już trwającego kursu, korygować ustalone początkowo zasady. Czasem przychodzi samotność, zmęczenie lub zniechęcenie w zderzeniu z niezrozumieniem, oporem, brakiem współpracy rodziców lub ogólnie fundamentalnego zainteresowania.

To niełatwe zadanie, ale jako koordynator katechezy nie poddaję się, ani nie tracę nadziei. Bo przecież nie jestem sam w tej pracy. Wiem, że Bóg jest ze mną i mnie wspiera. Świadomy własnych braków i niewiedzy, wiem, że On jest prawdziwym Katechetą, który uczy i formuje ludzi przez swoje Słowo i Ducha Świętego. Wiem, że On ma swój plan dla każdego człowieka i każdej wspólnoty. Wiem, że On potrafi działać nawet tam, gdzie ja nie mogę lub nie umiem.

Dodatkowo ON stawia na mojej drodze braci i siostry katechistów gotowych do współpracy, wyzwań i ofiary. Jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że katecheza nie kończy się na przyjęciu sakramentów. Jest to dopiero początek drogi wiary, która wymaga ciągłego pogłębiania i odnawiania. Dlatego jestem wdzięczny Bogu za to, że mogłem być świadkiem tego, jak dzieci i młodzież odkrywają wartość Eucharystii i innych sakramentów. Jak uczą się modlić, czytać Pismo Święte, śpiewać pieśni religijne, angażować się w życie wspólnoty. Jak rośnie ich znajomość i zaufanie do Jezusa i Maryi. Jak stają się świadkami wiary dla swoich rodzin i znajomych.

A także proszę Boga, aby dał mi łaskę, żeby ciągle zaczynać od nowa. Aby nie tracić entuzjazmu i zapału do służby katechetycznej. Aby nie ulegać zniechęceniu i rutynie. Aby być otwartym na nowe wyzwania i możliwości. Aby być wiarygodnym i skutecznym narzędziem Bożego działania. ■

Święcenia kapłańskie w Chimbote

O. BOGDAN PŁAWECKI OFMCONV, MISJONARZ Z PERU

Święcenia kapłańskie to ważne wydarzenie dla każdego nowo wyświęconego kapłana. To moment, w którym staje się on pełnoprawnym członkiem duchowieństwa i może rozpocząć swoją posługę duszpasterską. Dnia 30 grudnia 2023 roku dwóch Braci, Fredi Frias Herrera i Luis Huaricallo Apaza, mieli przywilej przeżyć ten wyjątkowy moment w swoim życiu. Ceremonia odbyła się w kościele w Chimbote, w niedawno konsekrowanym Domu Rekolekcyjnym "Paz y Bien".



Fot. Archiwum

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele Franciszkanów Konwentualnych z Krakowa oraz duchowieństwo diecezjalne. Wierni z parafii franciszkańskich w Peru również przybyli, aby wesprzeć nowo wyświęconych kapłanów.

Biskup diecezji, Angel Ernesto Zapata Bances, udzielił święceń. To on sprawował ceremonię i nadał nowym kapłanom uprawnienia do sprawowania sakramentów.

Przygotowanie i organizacja święceń należała do o. Jacka Lisowskiego, Delegata peruwiańskiej Delegatury Franciszkanów Konwentualnych z Krakowa oraz o. Grzegorza Adamczyka, Dyrektora domu rekolekcyjnego. To dzięki ich staraniom i zaangażowaniu cała ceremonia przebiegła sprawnie i pięknie.

Ojcowie Fredi i Luis mają teraz przed sobą nową drogę kapłańskiej posługi. Wszyscy, którzy brali udział w uroczystościach, życzą im wszelkiego błogosławieństwa w tej nowej roli.

Modlimy się za nich, aby zawsze byli prowadzeni i wspierani przez Boga w swojej posłudze duszpasterskiej.

Święcenia kapłańskie to moment, który zapada w pamięć na zawsze, zarówno dla nowo wyświęconych kapłanów, jak i dla tych, którzy mają przyjemność uczestniczyć w tych uroczystościach. To czas radości, nadziei i duchowego wzruszenia.

Dlatego też warto pamiętać o tych, którzy właśnie rozpoczęli swoją pełną oddania służbę Bogu i bliźnim. ■

nasze misje
franciszkańskie

Biuletyn Informacyjny
Sekretariatu Misyjnego Franciszkanów

Ofiary na misje można wpłacać na konto: PKO BP 90 1020 2892 0000 5502 0901 2800 PLN z dopiskiem: dar na cele kultu religijnego – misje.

Redakcja: Sekretariat Misyjny Franciszkanów (OFMConv), w Krakowie, DTP: Sekretariat Misyjny Druk: RAFAEL; sfinansowano ze środków 1,5% pozyskanych we współpracy z Fundacją Brat Słońce

Wydawca: Sekretariat Misyjny Franciszkanów (OFMConv) ul. Żółkiewskiego 14, 31-539 Kraków tel. 505 560 771; e-mail: misje@franciszkanie.pl www.misje.franciszkanie.pl